



wō



te

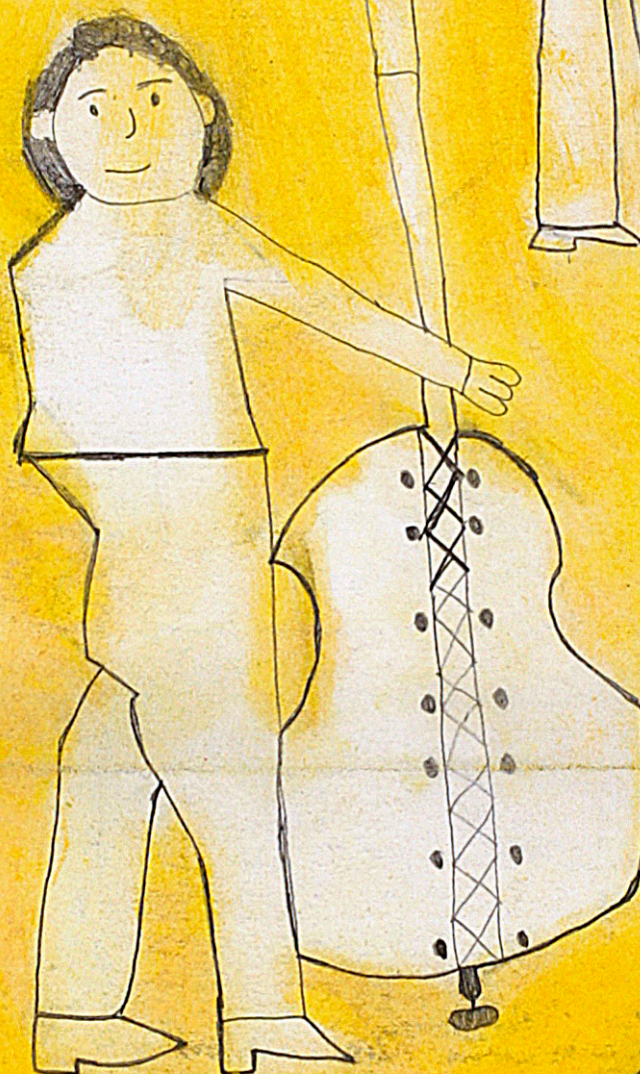
zet

NR 56



Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej

STYCZEŃ 2017



Archiwalne numery „**WóTeZetu**”
do pobrania na naszej stronie
internetowej **www.wotezet.pl**



REKLAMA

Niewidzialni.eu

Ogólnopolski Portal Informacyjny
nie tylko dla osób z niepełnosprawnością



Aktualności / Nauka i Medycyna / Praca
Edukacja / Rehabilitacja / Sport ON
Transport bez barier

Niewidzialni FM

Na *dzień dobry*, gdy się zbudzisz
i na *dobranoc* zanim zaśniesz



Grupa **Niewidzialni**
Od 5 lat tworzymy świat bez barier



Witajcie w 2017!

No i jest! Mamy nadzieję, że ten pachnący jeszcze świeżością (tak, tak, wiemy, smog...) rok zaczął się dla Was pomyślnie!

W tym numerze „WóTeZetu” mój redakcyjny kolega, Zbyszek Strugała, opisuje moment pożegnania z pracą w WTZ jednego z terapeutów. Cóż, takie sytuacje są oczywiście naturalne – jedne osoby przychodzą do nowej pracy, inne odchodzą do nowej pracy. Jednak sami i same zdajecie sobie sprawę, że sytuacja w warsztatach terapii zajęciowej, środowiskowych domach samopomocy, domach pomocy społecznej, itp. jest szczególna.

Zresztą – świetnie opisuje to sam Zbyszek we wspomnianym artykule. Z moich obserwacji, w tym rozmów z osobami pracującymi w ośrodkach terapii zajęciowej, wynika, że (niestety!) coraz częściej zdarzają się sytuacje, w których (często po wielu latach pracy) z warsztatów odchodzą doświadczeni specjaliści. Część z Was powie, że to oczywistość. Zgadzam się – oczywistością jest fakt odchodzenia z pracy w WTZ, ŚDS doświadczonych terapeutów, psychologów czy rehabilitantów. W tym momencie, przy tej formie finansowania, placówki terapii nie są konkurencyjne, jeżeli chodzi o oferowane warunki pracy, w tym wynagrodzenia. Kiedy słyszę, że środowiskowy dom samopomocy musi płacić za użytkowanie lokalu, w którym odbywa się terapia, do kasy spółki miejskiej ponad 7 tysięcy zł miesięcznie (nie jest to sytuacja wyjątkowa), to nie dziwię się, że na podniesienie lichych wynagrodzeń kadry po prostu nie ma środków. Dodajmy do tego kontekst rynku pracy, gdzie obecnie mamy deficyt specjalistów i często mogą wybierać bardziej atrakcyjne oferty zatrudnienia. Wiem, że duża grupa osób czytających ten tekst zdaje sobie sprawę z tej sytuacji. Niestety, w tym momencie nie widzę możliwości jej łatwego rozwiązania. Liczymy jednak na Wasze uwagi, pomysły, a być może gotowe rozwiązania. Piszcie do nas śmiało!

MARCIN HALICKI
REDAKTOR NACZELNY



WYDAWCA **Stowarzyszenie Przyjaciół Niewidomych i Słabowidzących**

REDAKCJA **Marcin Halicki**, redaktor naczelny, **Bartosz Szpurek**, zastępca redaktora naczelnego, **Zbigniew Strugała**, korespondent, **Weronika Miksza**, felietonistka

SKŁAD I PROJEKT **Joanna Kaźmierczak i Mirosław Śmieński**

DRUK **Poligrafia KS**, poligrafiaks@interia.pl, Nakład 2710 egz.

KONTAKT „WóTeZet” **Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej**

ul. Ognik 20B, 60-386 Poznań, tel./fax: 61 868 84 00, e-mail: redakcja@wotezet.pl

www.wotezet.pl

NA OKŁADCE **Katarzyna Ołtarzewska**, *Serdeczny koncert*,
WTZ Katolickiego Stowarzyszenia Archidiecezji Warszawskiej

Projekt „WóTeZet – Ogólnopolski Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej”
jest współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych





strona 5
Wujek

strona 10
Pełnomocnik ds. dostępności w Warszawie

strona 11
Kino Muza zmienia się także dla widzów z niepełnosprawnościami!

strona 12
Alternatywa 21 w Częstochowie

strona 13
Bezpłatne porady prawne dla osób z niepełnosprawnościami

strona 14
Wielkopolskie Forum Warsztatów Terapii Zajęciowej 2016

strona 16
Segreguj śmieci, nie ludzi! Prawdziwa mieszanka wybuchowa Na Górze

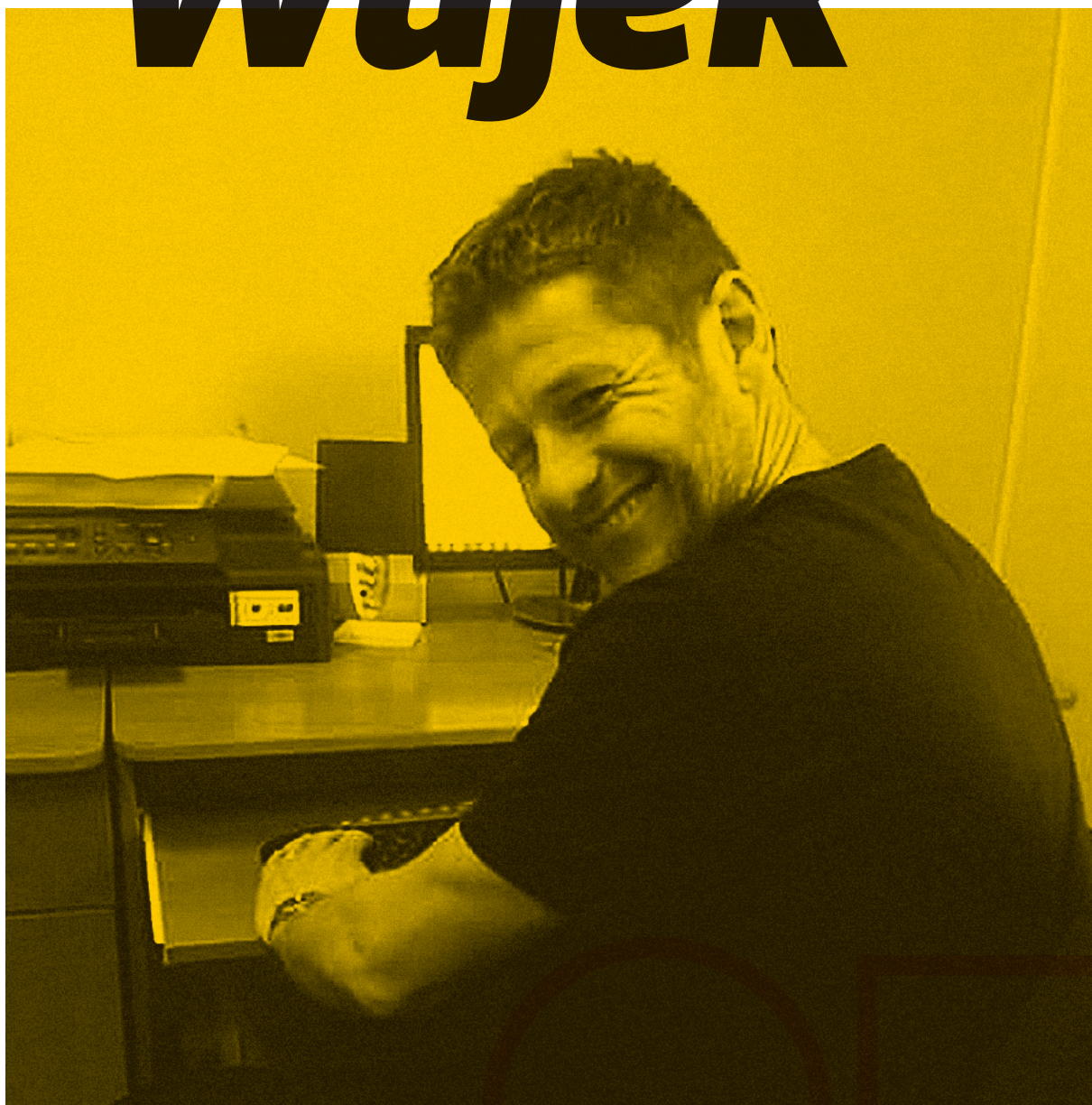
strona 18
Narciarze z WTZ Polkowice!

strona 20
Już nie jest nam zimno!

strona 22
Student nie człowiek

strona 23
Nasza galeria

Wujek



fot. archiwum WTZ w Czeszewie

18 listopada 2016 roku odszedł z pracy w naszym Warsztacie terapeuta, Mariusz Gomulski.



fot. archiwum WTZ w Czeszewie

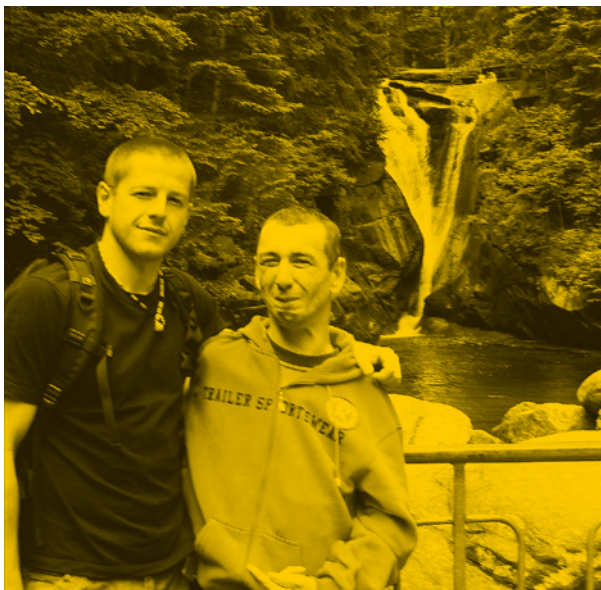
Pan Mariusz był terapeutą w pracowni stolarskiej od początku istnienia WTZ w Czeszewie, czyli od 1 grudnia 2003 r.

Wraz z uczestnikami robił różne ciekawe rzeczy z drewna i ze sklejki, z której wycinał różne zabawki, zwierzątka, choinki i wiele innych podobnych przedmiotów, także dla pozostałych pracowni w WTZ, gdzie uczestnicy naszej placówki malowali i ozdabiali przygotowane wcześniej prace.

Pan Mariusz, czyli wujek, bo taki miał przydomek, jest takim dobrym i wesołym, żartobliwym „wujkiem”, którego wszyscy bardzo lubili, a najbardziej był lubiany przez osoby poruszające się na wózkach, którym bardzo dużo pomagał. Bardzo mu za to dziękujemy!

Pożegnanie pana Mariusza z uczestnikami odbyło się w pracowni gospodarstwa domowego, gdzie przygotowano ciasteczka i kawę. Mariusz z nami porozmawiał, pożartował. Obiecał także, że często będzie nas odwiedzał.

Moje kontakty z panem Mariuszem na początku nie były bliskie, ponieważ sam nie potrzebowałem dużej pomocy w WTZ, chyba że w przypadku warsztatowego wyjazdu lub imprezy – wtedy pan Mariusz chętnie pomagał. Później, w czerwcu 2008 r., pojechałem z pozostałymi uczestnikami na swoją pierwszą czterodniową wycieczkę w góry, do Czech – pan Gomulski był wtedy moim opiekunem. Dopiero tam poznaliśmy się nieco bliżej. Od sierpnia 2008, kiedy zachorowałem na kręgosłup i stałem się niesprawny, zaczęła się nasza wielka znajomość. Prawie na wszystkich wycieczkach, w których uczestniczyłem, Mariusz był moim głównym opiekunem, i to jakim!



**Na zawsze pozostanie Pan
w naszej pamięci jako dobry,
wesoły i fajny WUJEK!**



fot. archiwum WTZ w Czeszewie (4)

Dzięki jego pomocy pokonałem wiele barier architektonicznych: pamiętam pewną sytuację – gdy byliśmy nad morzem, a Mariusz poprowadził mnie z wózkiem (po głębokim piasku!) nad sam brzeg morza, tak, że mogłem palcem dotknąć morskiej wody...

W pamięci mam także ostatnią wycieczkę do Kudowy Zdroju, w sierpniu 2015, kiedy to pełen obaw udałem się na basen, z pomocą Mariusza, pływałem odpychając się nogami! To było niesamowite! Wspólnie odwiedziliśmy także saunę (była to moja pierwsza wizyta w takim miejscu). To tylko jedno z bardzo wielu innych, podobnych, jakie było nam dane przeżyć wspólnie z panem Mariuszem.

Drogi panie Mariuszu! Serdecznie dziękuję za wszystko co dla mnie i pozostałych uczestników WTZ zrobiłeś. Czasami bywało ciężko, wiem, wiem...

Na zawsze pozostanie Pan w naszej pamięci jako dobry, wesoły i fajny WUJEK!

ZBYSZEK STRUGAŁA
WTZ W CZESZEWIE

Pełnomocnik ds. dostępności w Warszawie



fot. UM Warszawy

Hanna Gronkiewicz-Waltz, Prezydent m.st. Warszawy powołała pełnomocnika do spraw dostępności. Pełnomocniczka będzie czuwać nad dostosowaniem przestrzeni miasta do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością – osób z niepełnosprawnościami, seniorów, czy rodziców z małymi dziećmi.

Donata Kończyk, pełnomocniczka Prezydent m.st. Warszawy, została powołana zarządzeniem i będzie wykonywać swoje zadania przy pomocy Biura Pomocy i Projektów Społecznych oraz Zespołu ds. dostępności.

Do jej zadań należeć będzie m.in. określanie wytycznych i monitoring w zakresie standardów dostępności infrastruktury miejskiej w odniesieniu do zasad projektowania uniwersalnego, standardów dostępności wydarzeń miejskich, m.in. społecznych, kulturalnych i sportowych, dostępności dokumentów i stron internetowych m.st. Warszawy, monitoring prac i dostępności środków finansowych na przeprowadzenie inwestycji lub remontów wybranych inwestycji dotyczących likwidacji barier, koordynacja działań związanych z obsługą wydarzeń miejskich w zakresie zapewnienia dostępności między innymi dla osób z dysfunkcją wzroku (audiodeskrypcja) lub słuchu (np. tłumacz języka migowego, pętla indukcyjna), inicjowanie i monitorowanie kampanii informacyjno-edukacyjnych dotyczących dostosowania infrastruktury miejskiej do standardów dostępności oraz zwiększenia dostępności usług do potrzeb osób o ograniczonej mobilności.

Czekamy na kolejne miasta, w których pojawi się podobny pełnomocnik!

RED

Kino Muza zmienia się także dla widzów z niepełnosprawnościami!



fot. M. Musznicka, kinomuza.pl

Jest szansa, że w tym roku rozpocznie się modernizacja współpracującego z naszą redakcją kina Muza w Poznaniu. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Poznańska Muza jest jednym z najstarszych kin studyjnych w Polsce. Placówka od wielu lat wymagała kapitalnego remontu. Wkrótce obiekt przy ulicy Święty Marcin stanie się nowoczesny i dostępny dla wszystkich.

W ramach prac remontowo-budowlanych powstaną dwie, nowe sale projekcyjne. Każda z nich pomieści około 50 widzów. W kinie będzie bardziej kameralnie. Stare fotele zastąpią wygodne kanapy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego, obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Niepełnosprawni będą mogli korzystać z windy i przystosowanych toalet.

Prace budowlane mają zostać sfinansowane ze środków miejskich oraz darowizn od sponsorów. Inwestycja będzie kosztować ponad 2 mln zł.

O postępie prac będziemy pisać w kolejnych numerach WóTeZetu.

RED

Alternatywa 21 w Częstochowie



fot. archiwum Alternatywa 21 (2)

***Takie wiadomości powodują radość w naszych sercach:
kolejna w naszym kraju kawiarnia, w której pracują m.in.
osoby z Zespołem Downa powstała w Częstochowie!***

Nowe kulinarne miejsce na mapie miasta jest efektem utworzenia Spółdzielni Socjalnej „Jasne, że alternatywa 21”, w ramach której od niedawna funkcjonuje kawiarnia. Jej założycielami są Fundacja Oczami Brata oraz Miasto Częstochowa.

W klubokawiarni na zgłodniałych gości czekają m.in. tosty, zapiekanki, kanapki, bagietki oraz sałatki połączone z różnymi dodatkami. Do tego w menu znajdziemy napoje, ciepłe jak i orzeźwiające. Bardzo istotną informacją dla klientów jest fakt przyrządzania posiłków w „Alternatywie 21” ze świeżych, sezonowych produktów.

Oprócz części gastronomicznej niezwykle istotnym elementem działań spółdzielni jest działalność artystyczna, w tym wieczory tematyczne, spektakle teatralne, wernisaże wystaw czy popularne w ostatnim czasie tzw. szybkie randki (speed dating). Poza tym w lokalu można zakupić wytwory artystyczne przygotowane przez zaprzyjaźnione ze spółdzielnią organizacje pozarządowe.

„Alternatywa 21” mieści się przy ul. Przemysłowej 14/16 (wejście od ul. Mielczarskiego 20) w Częstochowie, a czynna jest od poniedziałku do piątku, w godz. 7.00-19.00.

Twórcy spółdzielni zachęcają wszystkie zainteresowane osoby, organizacje oraz inne spółdzielnie socjalne do kontaktu: tel: 786-101-133, e-mail: k.polak@oczamibrata.pl, profil na facebooku: facebook.com/SpoldzielniaAlternatywa21

Trzymamy kciuki za powodzenie przedsięwzięcia!

RED

(NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW SPÓŁDZIELNI)

Bezpłatne porady prawne **dla osób z niepełnosprawnościami**



fot. Thinkstock



Wielkopolskie Forum Organizacji Osób z Niepełnosprawnościami (WIFOON) od początku roku prowadzi bezpłatne porady prawne dla osób z niepełnosprawnościami. Ze wsparcia mogą korzystać wszystkie osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności zamieszkujące na terenie Poznania, ich rodzice, opiekunowie oraz organizacje pozarządowe, działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Z porad można korzystać w siedzibie WIFOON, przy ul. Bukowskiej 27/29 w Poznaniu. Prawnik dyżuruje raz w tygodniu. Porady są bezpłatne, jednak z uwagi na duże zainteresowanie ze strony osób z niepełnosprawnościami, konieczne jest wcześniejsze umówienie telefoniczne – 61 823 47 91.

Realizatorzy projektu wskazują, że ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej z 2015 roku, pomija osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, jako uprawnione do korzystania z nieodpłatnych porad oferowanych przez Punkty Nieodpłatnej Pomocy Prawnej, umiejscowione w każdej gminie w naszym kraju. Zakres poradnictwa oferowanego przez prawnika w WIFOON jest bardzo szeroki obejmuje:

- problematykę ubezwłasnowolnienia;
- interpretację prawną przepisów i uregulowań prawnych dotyczących osób z niepełnosprawnościami, m.in. przyznawania stopnia niepełnosprawności, uprawnienia osób z niepełnosprawnościami;
- prawo pracy;
- prawo cywilne (prawo rzeczowe, zobowiązania, rodzinne i spadkowe);
- prawo administracyjne;
- inne problemy dotyczące osoby z niepełnosprawnością i opieką nad nią
- poradnictwo socjalne, związane z dostępem do różnego rodzaju pomocy socjalnej: wsparcie osób i rodzin w trudnej sytuacji materialnej i socjalnej.

Wielkopolskie Forum ***Warsztatów Terapii Zajęciowej 2016***



fot. archiwum WRK (4)

1 grudnia 2016 r. Wielkopolska Rada Koordynacyjna Związków Organizacji Pozarządowych zorganizowała w kompleksie konferencyjno-szkoleniowym Fundacji Barka regionalne forum Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Jak co roku WTZ-ety z całej Wielkopolski spotkały się żeby wysłuchać ciekawych wykładów i podsumować rok pracy. Spotkanie było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach projektu Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej. Forum otworzyły Pani Małgorzata Staszewska – wiceprzewodnicząca Forum WTZ, w imieniu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Pani Beata Wojciechowska, Pani Aleksandra Kowalska – dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej oraz Pani Justyna K. Ochędzan – Prezes federacji WRK.

Pani Beata Wojciechowska na początku spotkania przedstawiła podsumowanie badań PFRON-u nt. WTZ-etów. W Wielkopolsce na koniec 2015 roku działało 86 Warsztatów Terapii Zajęciowej. Kolejny z nich w grudniu 2016 roku został utworzony w Śremie. Średnio na 1 WTZet w Wielkopolsce przypada 34 uczestników.

Pani Zuzanna Janaszek opowiedziała o doświadczeniach Fundacji im. Piotra Janaszka Podaj Dalej w zakresie prowadzonych przez nich mieszkań treningowych dla osób z niepełnosprawnościami. Działalność taką od lat prowadzą z powodzeniem w Koninie. Z autorskiego programu fundacji korzystać mogą osoby z niepełnosprawnościami z całej Polski.

Pani Elżbieta Adamska, starszy inspektor pracy z Państwowej Inspekcji Pracy opowiedziała zebrany o specyfice zatrudniania osób z niepełnosprawnościami oraz błędach czy wykroczeniach jakich najczęściej dopuszczają się pracodawcy zatrudniając osoby z niepełnosprawnościami.

Sprawozdanie z działalności grupy ds. osób z niepełnosprawnościami działającej przy Komitecie ds. Ekonomii Społecznej przedstawiła Pani Natalia Wasilewska z poznańskiego ROPSu.

Druga część spotkania została poświęcona typowo działaniom związanym z Warsztatami.

Pani Małgorzata Staszewska – kierownik WTZetu w Chodzieży opowiedziała o moderowanych przez siebie spotkaniach, które prowadziła w 4 powiatach. Spotkania poświęcone były dyskusji nad stworzeniem zintegrowanego systemu na rzecz wsparcia osób z niepełnosprawnościami oraz inspirowane były rozwiązaniami stworzonymi w Gdyni oraz Warszawie.

W końcowej części spotkania powrócono do dyskusji na temat przyszłości Forum. Jakiś czas temu pojawiła się koncepcja sformalizowania Forum. Opinie w tym zakresie są jednak podzielone. To co na pewno jest wielkopolskiemu Forum potrzebne to ustalenie zasad funkcjonowania, które pozwolą usystematyzować współpracę w subregionach oraz doprecyzują sposoby wyboru oraz kadencyjność władz. Ustalono, że do końca czerwca 2017 roku w każdym z 5 subregionów Wielkopolski odbędzie się spotkanie moderowane przez Justynę Ochędzan na temat sposobu funkcjonowania Forum. Przeprowadzona wówczas zostanie także dyskusja na temat ewentualnej formalizacji oraz zasad według których miałyby to nastąpić. Ważne jest żeby to WTZety same zdecydowały jakiego kształtu chcą dla swojego Forum.

JUSTYNA K. OCHĘDZAN

ANIMATORKA WIELKOPOLSKIEGO FORUM WTZ, PREZESKA FEDERACJI WRK

Segreguj śmieci, ***nie ludzi!***

Kilka tygodni temu ukazała się nowa płyta zespołu, któremu kibicujemy od zawsze – tym razem panowie z NA GÓRZE zabierają nas na prawdziwą przejażdżkę muzycznym rollercoasterem.



Na Górze wystąpili podczas poznańskiego finału
Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

fot. Marcin Halicki



Grupa Na Górze w składzie:

Adam Kwiatkowski – wokół

Krzysztof Nowicki – piano

Wojciech Retz – gitara, wokół

Robert Wasiak – perkusja, wokół

Jacek Wiczyński – bas, wokół

Już po zapowiadającym płytę utworze, o wiele mówiącym tytule „Walczyk z debilem” (ze świetnym klipem stworzonym przez Annę Płazewską i Elę Kos), mogliśmy zorientować się, że przekaz zawarty na krążku będzie bardzo mocny. Cóż, żyjemy w dość „ciekawych” czasach, w których każde odstępstwo od tzw. normy jest piętnowane, a głupota, zawiść i brak tolerancji taranem wbiły się w naszą codzienną rzeczywistość. Na szczęście Na Górze stoją po jasnej stronie mocy, o czym świadczą mocne, zaangażowane, a dla wielu osób zapewne kontrowersyjne teksty autorstwa lidera grupy, Wojtka Retza. Wystarczy wspomnieć, poza przytoczonym wyżej „Walczykiem...”, świetne także w warstwie muzycznej „Śmieci” oraz „Biskup radzi”. Mimo tego, że nie wrzuciłbym tych piosenek do szuflady z napisem „protest songi”, mamy tu do czynienia z jednoznaczną deklaracją zespołu: mówimy NIE dyskryminacji, rasizmowi, bigoterii, wszechobecnemu „hejterstwu”, bezkarności przedstawicieli instytucji kościoła. Równie mocno brzmi deklaracja wyśpiewana wspólnie z Czesławem Mozilem w przebojowym „Jesteśmy po to”: MAKE PEACE NOT WAR! MAKE LOVE NOT WAR! Próżno dziś szukać podobnych deklaracji w oficjalnych mediach...

Po kilku przesłuchaniach „Mieszanki...” odniosłem wrażenie, że (mimo wszystko) jest to płyta bardzo optymistyczna! Wśród 14 opublikowanych utworów wiele ma potencjał na radiowe hity. Oczywiście, drobna korekta: MIAŁBY potencjał, gdyby stacje radiowe chciały grać utwory Na Górze...

Jak na każdym wydawnictwie Na Górze, także tutaj pojawiają się liczni goście. Na płycie można usłyszeć Budynia (znanego przede wszystkim z grupy Pogodno), Emilię Komarnicką (czyli pani doktor z serialu „Na dobre i na złe”, która nie jest znana jako wokalistka, a świetnie śpiewa i ma swój zespół), Czesława Mozila (którego chyba nie trzeba przedstawiać), Ewę Piturę (świetną wokalistkę z Piły) i Dawida Portasza (lidera pilskiego zespołu Jafia, który jest obecnie czołową polską grupą grającą reggae). W jednym z utworów na saxofonie zagrał Alek Korecki (znany m.in. z kultowych zespołów Brygada Kryzys i Tilt).

W ostatnich miesiącach kilka razy miałem okazję usłyszeć premierowe utwory w wersjach koncertowych – na żywo utwory z „Mieszanki wybuchowej” wypadają jeszcze lepiej niż w wersji studyjnej (co nie zawsze jest prawidłowością). Ale o tym, że Na Górze to sceniczna petarda pisałem już nie raz. Wam polecam sprawdzić na własne oczy i uszy. A wcześniej zakupić egzemplarz nowej płyty. Dopóki jest taka okazja.

MARCIN HALICKI

Wszystkich chętnych zakupem płyty „Mieszanka wybuchowa” prosimy o kontakt mailowy:
projekt.nagorze@gmail.com

Narciarze **z WTZ Polkowice!**



Warsztat Terapii Zajęciowej w Polkowicach w ramach rehabilitacji społecznej, ruchowej oraz przetamywania barier, zorganizował dla swoich podopiecznych zajęcia instruktarzowe z zakresu poruszania się na nartach biegowych!

Warsztat Terapii Zajęciowej
ul. Kominka 7, 59-100 Polkowice

fot. WTZ Polkowice (5)



Już nie jest ***nam zimno!***

Po wielu latach poszukiwań nowego lokalu, Warsztat Terapii Zajęciowej POMOST w Poznaniu znalazł nową siedzibę!



fot. WTZ Pomost (4)



Placówka prowadzona przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną działa od 1998 roku, jest jednym z pierwszych w Poznaniu warsztatów terapii zajęciowej. Pod okiem doświadczonych terapeutów z rehabilitacji społecznej i zawodowej korzysta 20 uczestników z niepełnosprawnościami.

Poprzedni lokal przy ul. Św. Trójcy w Poznaniu, w którym mieściła się siedziba WTZ nie nadawał się do użytkowania.

– Warunki tam były naprawdę trudne – nasza siedziba mieściła się w baraku, krytym papą, latami nawarstwiały się liczne kłopoty, głównie związane z ogrzewaniem. Wystarczy wspomnieć, że pomieszczenia ogrzewane były piecami kaflowymi. W salach w okresie zimowym temperatura oscylowała w granicach 15 st. C, choć czasem spadała poniżej 10. Nie mówiąc o tym, że toalety i korytarze były nieogrzewane. Generalnie – nie było tam warunków do pracy i rehabilitacji uczestników – mówi Magdalena Józefczak, kierowniczka WTZ.

Placówka prowadzi nabór na listę rezerwową.

**Kontakt: WTZ POMOST, ul. Pamiątkowa 28 w Poznaniu,
tel. 61 8320052 lub 665 333 962, e-mail: wtzpomostpoznan@gmail.com**



Na szczęście, dzięki zapałowi działaczy Stowarzyszenia oraz wsparciu radnych Miasta Poznania udało się znaleźć nowy lokal. Choć nie było to łatwe – w Poznaniu do wyboru było bardzo niewiele odpowiednich budynków, możliwych do adaptacji, zwłaszcza, że Stowarzyszenie od początku starało się o pozyskanie lokalu z zasobów Miasta – niestety, w tym przypadku większość wskazywanych lokali nie nadawała się do użytkowania, bez wkładu w wysokości kilkuset tysięcy złotych. A na taki koszt PSONI Koło w Poznaniu nie mogło sobie pozwolić. Na szczęście w 2016 roku zwolniły się pomieszczenia po przenoszonym Domu Dziecka, przy ul. Pamiątkowej 28 w Poznaniu. Od 1 września WTZ Pomost przeniósł się już do nowych, wymalowanych pomieszczeń. W budynku zainstalowano także windę. Remont pomieszczeń został sfinansowany ze środków Miasta Poznania.

Uczestnicy placówki nową siedzibą są zachwyceni i wspominają, że w końcu będzie im ciepło podczas zajęć.

RED

Student nie człowiek

Mimo, że minęło już parę tygodni od popełnienia w Rzeczypospolitej przez prof. Piotra Nowaka artykułu pod wiele mówiącym tytułem: „Czy nie zrównoważeni psychicznie powinni być przyjmowani na studia wyższe”, nie przestaje mną trząść z oburzenia. Tekst ten będzie pełną, subiektywną niezgodą na manipulację, jakiej dopuścił się autor – po pierwsze, przypinając „łatkę” choroby psychicznej jednostce nią nie będącej, po drugie – świadomie przeinaczając fakty, na co wskazują wypowiedzi kolegów rzeczonego studenta. Nie było w nich mowy o paroksyzmach ataku epileptycznego, naśladowaniu konia, ani geście wyciągniętej ręki w nazistowskim pozdrowieniu, ilekroć padło słowo „Żyd”. Przez świadków potwierdzone zostało jedynie częste zadawanie pytań, o czym wykładowca wspomina z wielkim oburzeniem. Była też dyskryminacja – świadome niewpuszczenie studenta na wykład. I półgodzinny monolog o wariatach i kryminalistach. To wystarczy, by żyłka na czole drgnęła mimowolnie – a przecież zasiany wiatr w postaci tego artykułu był dopiero początkiem burzy.

Trudno dociekać, co naprawdę się stało, choć słowo profesora i jego obrońców (tak, znaleźli się i tacy, którzy przyklaskują temu artykułowi, podnosząc argument o panującej poprawności politycznej) ściera się ze słowem przeciwników jego postępowania. Pomijając to, że poczułam się osobiście urażona, wiem jedno: w tym artykule wielokrotnie zostały złamane standardy etyczne. Użyto języka obrażającego osoby z niepełnosprawnościami (kto by chciał zostać wariatem, obłąkanym, czy niezrównoważonym umysłowo?), powielono po wielokroć stereotypy, za nic mając dobro publiczne, nie mówiąc o rażących błędach merytorycznych (jeśli ani profesor, ani redaktor naczelny nie zadali sobie trudu, by sprawdzić, czy zespół Aspergera na pewno jest chorobą psychiczną, to gratuluję poziomu dziennikarskiego warsztatu). A ponieważ o tym wszystkim jest mowa w kodeksie etycznym Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich... to przeraża mnie w dwójnasób wpuszczenie takiego niemerytorycznego potwora na salony. Zresztą, próżno szukać sprostowania stwierdzenia, że zespół Aspergera jest chorobą. Redaktor naczelny nie zadał sobie trudu, by uniknąć błędu, nie mówiąc już o jego poprawieniu post factum. Jak tu wierzyć w dziennikarstwo?

Palicho poprawność polityczną, choć czasem rzeczywiście się o nią ocieramy. Znacznie bardziej przeraża mnie stały niedobór empatii w stosunku do słabszych. Żeby była jasność, dyskusji na temat wprowadzenia egzaminów państwowych na uczelnie wyższe nie trzeba było popierać rozbudowanym, pseudonaukowym bełkotem, który z zewnątrz wydaje się idealną pożywką do szerzącej się niechęci do innych. Nie mówię, że niepełnosprawnym należy pozwalać na wszystko, lecz przy większości kryzysów w relacji międzyludzkiej należy zdobyć się na odrobinę dobrej woli, zamiast umywać ręce od problemu z powodu braku procedur lub wiedzy. W odczuciu profesora, według którego kategoria niepełnosprawności umysłowej jest nazbyt pojemna, rozwiązaniem jest segregacja – przecież: „winni są oni, ale nie ja”. Jednak historia lubi się powtarzać – to już przerabialiśmy. Różniły się tylko kryteria, ale segregacja była tylko krokiem do śmierci. Idąc tokiem myślenia profesora – każdą osobę z niepełnosprawnością psychiczną należy skazać na śmierć społeczną, gdyż uniwersytet nie służy do socjalizacji. Zmartwię jednak tego pana; aby zmienić świat, należałoby zacząć od siebie. Nierozum może czasem dopaść każdego; także tych, którzy kreują się na niezłomnych. Niezbadane są niektóre ścieżki ludzkiej psychiki. I choć mamy nadal wolność słowa, są granice, których przekraczać nie wolno. Dobrze, że ciągle jeszcze mamy w sobie niezgodę na kłamstwo.

Przyzwoitość jeszcze w nas nie umarła.

WERONIKA MIKSZA

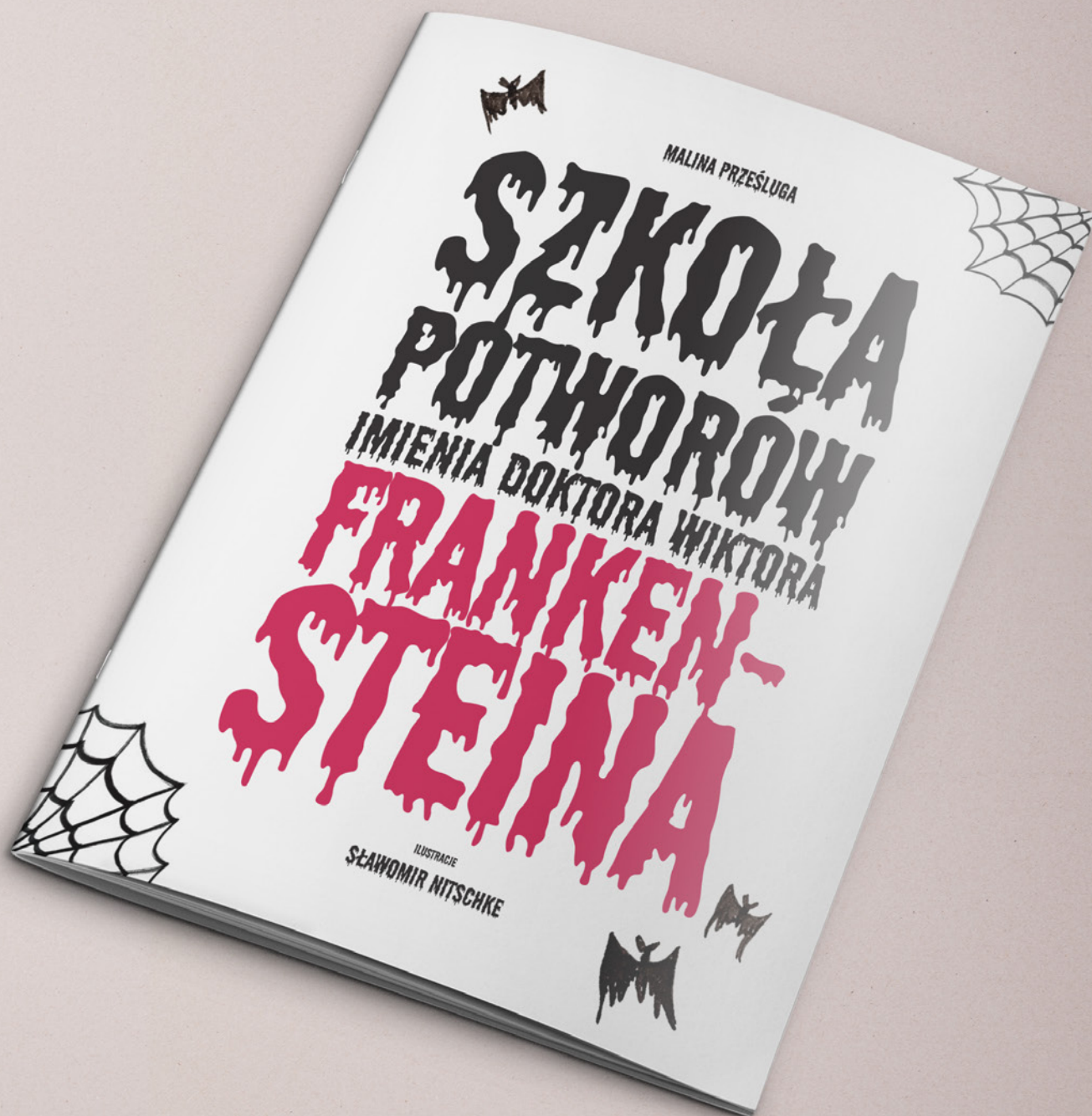


Nasza Galeria

W 56 Galerii WóTeZetu prezentujemy kilka prac laureatów XIV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”, organizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Tytuł ubiegłorocznego konkursu – „Gdy w sercu kwitnie muzyka” – w znakomity sposób został uchwycony przez autorów i autorki, o czym świadczy bardzo wysoki poziom prezentowanych prac. Naprawdę jest się czym zachwycać. Zresztą zobaczcie!

RED

1. Damian Kania, Natalia Atamańczuk, Grzegorz Tomaszewski, *Szopen to miał fajnie*, WTZ przy Fundacji DOM w Opolu
2. Wojciech Sosnowski, *Wiosna, ach to ty*, ŚDS Pracownia Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych przy Katolickim Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych im. Wandy Szuman w Toruniu
3. Mirosława Weichert, *Na koncercie*, ŚDS Pracownia Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych przy Katolickim Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych im. Wandy Szuman w Toruniu
4. Marcin Banach, Michał Gajowniczek, Piotr Hołowieniec, Piotr Wójcik, *Kolorowa muzyka*, WTZ przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Lublinie
5. Michał Szkuła, *Fryderyk Chopin koncertujący*, Środowiskowy Dom Samopomocy Nowiny, Fundacja Rozwoju Integracji Społecznej AKCES



DZIECIAKIZPODWORKA.PL